

Rybiński Głos (24/XII 1790)



# G Ł O S

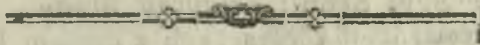
*PAŃSTWA WIELKOPOLSKIEGO*

JANA NEPOMUCENA

# RYBINSKIEGO

POSŁA WDTWA KIJOWSKIEGO

*Dnia 21. Grudnia 1790. Roku Miany.*



*NATIASNIEYSZY KROLU P. MOY MIŁE:*

*Najiaś: Seymuiące i Skonf: Stany!*

**K**iedy nadzwyczajną wspaniałością Twoją Miłościwy Panie i niezwykłą największymi przeciwnościami stałością Wafzą Najiaś: Sey: Skonf: Rzepltey Stany, nadspodziewanie dźwigniona szczęśliwie z ponizienia Polka: stała się już Dziełem godnym zadziwienia Europy, kiedy powszechnie postrzegliśmy my w niey, i sprośtowaliśmy już poczęści błędy przodków naszych, którzy nigdy niechcąc związków Rządu, Podatków i Woylka, na swoją większą krzywdę: obwiniali najczęściej ieszcze Panowania najlepszych Królów naszych, w tedy, kiedy kłęski spływające na nich a pochodzące z własney ich tylko złey woli, ich samych tylko o służną zawsze przyprawiały naganę. Kiedy już teraz

110

ma-

XVIII. 2378 <http://icn.org.pl>



mamy wolne ręce , i nic znikąd , tak dalece obawiać się nie mamy , kiedy beśpiecznie o Rzepltey radzić i kiedy na dobrą Iprawę dopiero teraz Iprawiedliwie , prawdziwie niepodległym Narodem nazwać się możemy ; kiedy w Granicach Woysko , w Kraiu dobry Porządek , zewnątrz zawarte z przyiaznemi Mocarstwy przymierza , dość iuż nas na czas wzmocniły i zabeśpieczyły zewsząd , i gdy cieszącego się szczerze z powodzenia Kraiu , i wiernego ludu Polskiego , pełne dobrych dla nas nadziei odezwy , ( na które chyba kto uprzedzony lub swoje własne tylko mający na widzu dobro obojętnie poglądać może ) ciska się pod stopnie Tronu W. K. Mci Pana Mego Mił: i pokornie do serc Waszych kołaczą Nayiaś: Sey: Skonf: Rzepltey Stany , żądając od Was: to przywrócenia zatartych z czasem Przywileiów dawnych , to osłodzenia zbyt twardego losu , i pozyskania opieki Rządowej , a obietnią dzielić z nami uprzemnie na potym i naygorszą dolę i trwałe wspólney Oycyzny szczęście , i kiedy na ostatek nie pozostaje iuż nam nic więcey do czynienia , tylko wprawić nasz Rząd w przyzwoite karby , i tylko ten ieden zbawienńy krok do uczynienia , iaki nas nie omylnie do zupełnego naszego na długi czas szczęścia doprowadzić może: a do ktorego iuż nam tak znaczną utorowały drogę , nayprzód światło Twoie Mił: Panie słusznie wszędzie wielbione oświecające nas teraz otwarciem , i odwołujące się do własnego przekonania naszego , w nayważniejszy naszych i Oycyzny naszej potrzebach , radząc nam zawsze roztropnie. Potym pilność i czułość Wasza Nayia: Sey: Skonf: Stany , obeymujące ledwie nie iednym rzutem oka , to wszystko: cokolwiek tylko nas dotąd od obcey przemocy i wewnętrznego skłócenia zasłonić i ocalić mogło. A ku końcowi iedno-

my-

myślnych współziomków zdania, z ufnością w wiek-  
fzey liczbie powierzone Potomności, i wiekopomney flą-  
wie przychylające się, oraz zgodnie na żądanie walże  
do związku Konfederacyi, pomniąc na to: że cnota wol-  
nego Narodu, i połączonego ogniwem jedności, mo-  
cnieysza jest i strasznieysza nawet w oczach samego nie-  
przyaciela, nad wszystkie inne jego razem na przeciw-  
niemu czynione zabiegi i rzucone pociski; postępujemy  
i dalej tak w naszych czynnościach abyśmy te tak  
powszechne o nas, ile zawstydzające nas, znieśli rozu-  
mienie, iż my Polacy, zawsze będąc po między sobą  
niezgodni, po poniesionej już i nie odzyskanej stracie  
umiemy tylko naszey dostrzegać całości.

Nayiaśnieyszy Królu Panie mój Miłościwy, Nayia-  
śnieiy: Sey: i Skonfederowane Rzeplitey Stany! ktokolwiek  
z Was z żywą zaſtanawia się uwagą nad obrotami od-  
ległych, bliższych i ościennych Rzepltey Polskiey Mo-  
carstw, i nad tym iaki jest dzisieyszy Stan naszey Oy-  
czyzny, łatwo przenikać może, że ciągle doświadczenie  
niezczęśliwości wypływających z nierządu naszego, prze-  
widziane, bliskie i grożące, już z tą oſtatnią dla Rzpltey  
zgubą niebezpieczeńſtwu, oraz te tak głębokie, iak nie-  
mylne wielkiego człowieka zdanie, którego wyraz to w  
sobie zamyka: że przez nie zachowanie porządku w ia-  
kimkolwiek bądź razie, wszystko się mieszać, niszczyć i  
obalać koniecznie muſi, były to te mocne pobudki, które  
ſkłoniły Przeſwietnego Woiewództwa Kiiowskiego wolą,  
do woli Twoiey Nayiaśnieyszy Królu i woli Waszey Nay-  
iaś: Sey: Skof: Rzpltey Stany, którey to woli, gdy ja  
podiałem się bydź rzetelnym tłómaczem na mocy mnie  
danych wyraźnych rozkazow; śmiało tu twierdzić mo-  
gę, że czas ſtracony w ninieyszych Obradach, a nie przy-  
ſpieszającey opisów Rządu naszego, uſtawy Prawa na-

)2(

ſte-

stępney Korony, i zgodnego z powagą Rzpltey okryślenia Panowania przyszłych następnych Królów naszych w Polsce, z najlepszą chęcią dziś nam otwarciem zprzysiężających Mocarstw, i usiłowaniem najlepszych dobra Ojczyzny Polaków, ani wiekiem całym w przyszłości Rzpltey nadgrodzony już być nigdy nie może, przez wzgląd na pomyslnie, lecz może już zbyt krótkie chwile, w których chociaż słabe jeszcze dotąd siły Polskie, przy wolnym i ale pewnym Rządzie, i Panowaniach stałych, do nayszanowniejszego mogą być posunione stopnia.

Lecz gdy zrządzenie niemającej granic władzy i znoszenie się Twoje z Narodem N: Królu! przywiedły do skutku już tyle dobrych, a nie podobnych dotąd w Polsce zamysłów, gdy już podobało się Naj: Stanom potwierdzić główniejsze Rzpltey Prawa. Gdy wolne powołanie godnego na Tron Polski Następcy, i wybor Jego; które dawniej od Seymów tylko od przemocy kilku z pomiędzy Nas możniejszych i ubiegania się postronnych zawisły, iednomyślnością zdań Stanu Rycerskiego rozwiązane zostały. Gdy środek iedyny jaki tylko może być naysposobniejszy do załatwienia nieładu, którego doznawaliśmy dotąd w czasie Bezkrólewio: iak był nam rzetelnie odkryty, tak śolennie jest już nam zaręczony wolą znaczney części Narodu. I gdy ktokolwiek tylko tchnie dla Ojczyzny duchem przychylności przekonać się musi, że przez Ustawę okryślającą Prawo następney Korony, tłumiąc źródło ambicyi, nie-nawiści i rozterek domowych, do których chciwość Korony obcych, i zapal do niej własnych Rodaków, bywały podniętą, wzbraniając oraz wstępu do Rządu naszego Sasiadom, i przewodzenia w nim, nie szukającym tylko w własnych zylkach, chociaż szkodliwych Kraio-wi korzyści, nie dopuścimy nigdy, aby ten kiedykolwiek

wiek mógł być rozwolniony; jeżeli jeszcze obowiązani usługą dla Rzeczypley wiare, dobre obyczaje i cnotę, za prawidło wſzytkich czynow naszych przediebrać zechcemy. Za tym nie wątpię że idąc za danym już raz ſławkawie dobroczynnym hallem, i tey zdrowey maxymy radą. *Libera ſidentur populo Suffragia, qui tam perditus, ut dubitet Seneca praeferre Neroni*, uſilujemy teraz ſwiatu już to w ſkutku okazać, co w ſłowach często zwykliſmy powtarzać: że wſzyſcy dążą do iednych zamiarow, nie żądamy tylko tego, aby ſię dobrze działo w Oyczyźnie.

Bo jeżeli ieſzcze ten ieden raz tylko nie dając baczenia na przeſtrogi powſzechnie teraz u nas w Polſzcze zwanego Oycem Oyczyzny Króla, będziemy ſmieley głoſno to utrzymywać, że ani troſkliwość tylu ſwiątłych, niepodeyżrzanych i niepoſlakowanych nigdy w Oyczyźnie Meżów, ani tylu biegłych w dzieiach Narodu Polſkiego odkryte prace i ſtaranja, nie dość nam ieſzcze wyiaſniły zdrożności, ſtraty, i zdrady wynikające dla nas, z okazyi nierządu, bezkrólewioiw, i często powtarzanych obierań Królow naszych w Polſzcze! przeto niedziwuymy ſię, potym jeżeli kto mocny, a nam przeciwny widząc nas zawſze ſamych opuſzczonych, ſłabych i nierządnych zagarnowſzy nas (może w krótcie) iak brańców ſwoich w niewolą z poſmiechem, urąganiem ſię, i wzgardą będzie nam zapewne już oſtatni raz wyrzucił przed oczy nie czułość, nie uwagę, i niedoleżność w poſtępowaniu naszym.

Nikt zaś i nigdy w mój umyſł tego wrazić nie zdoła, że ſkład Rządu Polſkiego był dotąd wolny, i dobry, i że Rzeczypleta przy nim bywała zawſze beſpieczna, bo nie doyżrzałe w niey wſzytkie nasze dawnieyſze i teraznieyſze Obrady, bez dania odporu odpadłe od niey  
nay-

naypiękniejszy Kraie, i tak rozległe Czarnego i Północnego Morza brzegi, zgwałcone oraz u nas bezkarnie wszystkie Boskie, Narodu i ludzkości Prawa, a inne niezgodne z Wolnością, narzucane nieraz Przemocą, są to te smutne świadectwa zastarzałego już u nas nierządu, które przynajmniej nadal nas przezorniejszymi uczynić powinny, i zagrozić do uchwalenia tego, co los przyszły Rzeczpospolitej bez zawodu polepszyć może, iako i w tym razie równie sprawiedliwych do przekonania się, na stronę tych, nie upatruję pobudek, którzy utrzymują, że wolne obieranie Królów z ustawą Prawa następnej Korony zgodzić się niemoże, skoro wiem dostatecznie, że te tak dla Rzeczpospolitej zawarowane być może w Paktach obowiązujących przyszłych następnych Królów naszych w Polsce, że iey wolne będzie, na miejsce zeszytych z naybliższych krwi ich powoływać do Tronu z zaszczyconych darem mądrości, męstwa, zdatności i cnoty, a po wygasłej tej linii, której w terażniejszej porze następstwo do Tronu przyznać się może wrócić się do wolnych obierañ; lub zakosztowawszy w pożytkach wynikających dla nas z ustawy Prawa następnej Korony, przenieść Berło następne w Ręce iakiey chcieć po tym znakomitej i udzielnej Rodziny.

Lękać się Samowładztwa, które zwykło zawsze tworzyć gwałty i tyranją, dla przyznanego w Polsce następstwa do Tronu! prawdziwie nie widzę żadnego słusznego powodu; kiedy pilnie uważam, że Holendrzy, a szczególnie Angielcy, którzy równych z nami używają wolności swobod; bynajmniej przeto na niey nie tracą gdy obostrzywszy wprzód Prawo główniejszych Ustawą powagę swojego Berła, i przyznawszy Domowi Brunszwickiemu następną Koronę, nieprzerwanie go na swoim utrzymują Tronie, iak dawniej i Francją, słusznie nam w tej mierze za wzór godny do naśladowania wystawiać chciano, kiedy ta strągnawszy iarżno Jedynowładztwa i pomimo naygwałtowniejszej Rzeczypospolitej odmiany, uznawszy za nie odpartą potrzebę Prawo następnej Korony już go przyznała posiadającemu dziś Tron Królowi.

Po-



Po mimo wielu innych Rękoyami zabezpieczających naszą Wolność w Polsce, a wstecz sprzeciwiających się iedynowładztwa narzędziom, iakie są: gdy Rząd Kraiowy, władanie woyskiem i skarbem, zawiadywanie postępkami Dworów Zagranicznych, wydoskonaleniem Młodzieży, Pollicyą i Sprawiedliwością, a nad wszystko ogłoszenie i wykonanie przypadkowych Rzeczypospolitey wyrokow w mocy zawsze czuwających i Seymujących teyże Rzeczypospolitey Stanów domieszczone, a za Kardynalne i właściwe Prawa Narodu Polskiego poczytane zostaną.

Nad tym tedy tylko ielzcze moim zdaniem Nayiaś: Seymujące i Skonf: Rzepltey Stany, zaftanowidby się nam z pilnością potrzeba, komu Tron w Polsce następny z ufnością powierzyć możemy! gdyby to nam nie było, wiadomo, że do sprawiedliwego żądania Nayiaśniejszych Stanów, jest iuż skłoniona wola Narodu, lecz gdy ta jest dość głośna i niemasz przyczyny, któraby się szufnie sprzeciwić mogła wyborowi uczynionemu w Osobie tak poważanego w Europie Xięcia, którego doskonałość połączone z dość pomyślnym Panowaniem Jego Poprzedników w Polsce; zniewala i wszczegulności serce i zezwolenie każdego Polaka czulego na godne pamięci w Rzepltey Polskiej zasługi iego nad Dziadów, tak dla niego samego iako i bliższych krwi iego. Więc rozumiem, że w miejscu i czasie swoim nie będziemy mieli iuż nic do czynienia, tylko ogłosić Tego za następcę do Tronu Polskiego (po najdłuższym day Boże łaskawie dziś Nam Panującego Nayiaśniejszego Krola życiu: ) który iuż głosem Pześwietnego Stanu Rycerskiego powołany do niego został: a gdy przeydą z Seymików i z Seymu gotowego opisy od których iak mniemam nayszczególniey całość, b śpieczeństwo, pewność przyszłych Obrad naszych, i udzielność Wolnego Narodu zależą; i przydzie do tego, że iuż o wzajemnych obowiązkach Krola i Narodu mówić będziemy: iak nayrychley przystąpić do uchwały Prawa następney Korony, na którym niepodległość Rzepltey nayistotniey polega, niebadając w ostatku, czyli kto jest: lub może się znaleźć, kto potym ukła-

do-

dowi Naszemu przeciwny, jeżeli Ty łaskawie dziś nam Panujący Najjaśniejszy Królu, i Wy Najjaśniejsze Seymuiące i Skonfederowane Rzeczypospolitey Stany uznacie go być dobrem Naszym, i dobrem Ojczyzny naszej.

Lubo zaś tak usiebie przekonany jestem, że wnieście Jaśnie Oświeconego Xięcia Jmci Marzałka Litewskiego wsparte na Instrukcyi a popierane głosami Kollegów względem Przyśięgi którą my wykonać Mamy, więcej nam ochydy u Obcych, a niżeli zysku dla nas przynieście, bo każdy z nich pewnie tak o nas mówić będzie, iakże Polakom śczerze zawierzyć można, kiedy oni sami sobie niewierzą; a na pohamowanie przestępstwa dobrze wysledzonego na przeciw Ojczyźnie, nie widzę już innych szkodków tylko miecz i Sądy Seymowe. Gdy iednak z przepisu Instrukcyi stawać przy niej obowiązany jestem, chętnie poświęcając na usługi Ojczyzny majątek, zdrowie i Życie, powołany do wypełnienia przyśięgi: śmiało i Sumienie poniosę przed Oblicze Stwórcy.

## P R O P O Z Y C Y A.

Czyli ma być przyśięga, lub nie?

Ma być  
*Afirmative.*

nie ma być  
*Negative.*

Gdy z mocy i Przepisu Instrukcyi obowiązany jestem poświęcać przekonanie moje powszechney woli Obywatelów. Przeto piszę się *Afirmative.*

---

w Drukarni Wolney.



<http://rcin.org.pl>

XVIII. 2. 378.

3150



XVIII.2.348